

Targowe symbole

Jutro nad XXIX Międzynarodowymi Targami Poznańskimi zawisnie 56 flag państw, z których pochodzą tegoroczni wystawcy. Liczbą uczestników Targi nasze wysunęły się na drugie miejsce w świecie po Nowym Jorku (63 państwa) przed Targami w Bawii we Włoszech (55), w Paryżu (54), Lipsku (52) i Mediolanie (51).

56 flag na poznańskich mactach to symbol międzynarodowych równoprawnych i wzajemnych kontaktów gospodarczych, w których najłatwiej o zbliżenie narodów świata.

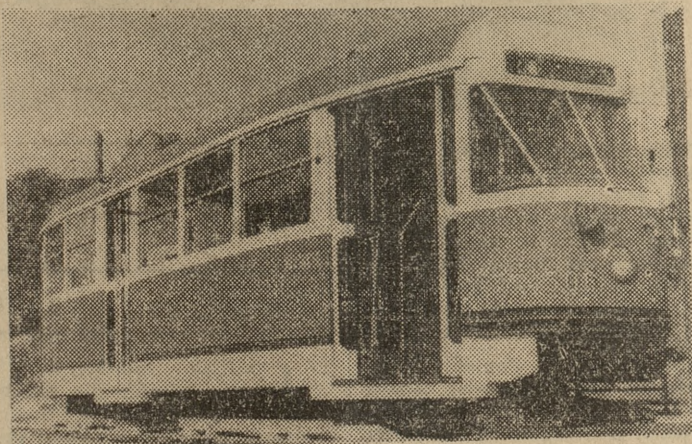
Wycieczka dziennikarzy CSR

Z Pragi przybyła wczoraj do Poznania 9-osobowa wycieczka dziennikarzy, członków Stowarzyszenia Dziennikarzy CSR. W skład jej wchodzi przedstawiciele redakcji, dzienników i czasopism z Pragi i Bratysławy.

W pierwszym dniu pobytu w naszym mieście goście uczestniczyli w konferencjach prasowych w pawilonach CSR i węgierskim na MTP, a dzisiaj zwiedzają miasto i będą obecni na przedstawieniu Operetki. Program niedzielny przewiduje zwiedzanie Targów.

Wycieczka, której przewodniczy p. red. Vladimír Rypar przybyła do nas na zaproszenie SDP. (c)

Oto najnowszy model tramwaju produkcji Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych. Pierwsze takie wozy kursują już cichutko po ulicach Warszawy. Tramwaj jest bowiem cicho- i szybkobieżny (64 km na godz.), zabiera około 150 pasażerów. Przyjemny symbol nowinek targowych, których co roku jest więcej.



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
sobota, 11 czerwca 1960

Cena 50 gr
Nr 139 (5087)

Naukowcy gośćmi kierownictwa Partii

Spotkanie w KW PZPR w Poznaniu

Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyło się spotkanie członków sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z przedstawicielami świata nauki naszego miasta.

W spotkaniu wzięli udział: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, sekretarz KW i I sekretarz KM — Czesław Kończal, sekretarz KW — Stefan Olszowski, kierownik wydz. organiz. KW — Jerzy Zasada, rektorzy uczelni poznańskich.

Otwierając spotkanie, sekretarz — Jan Szydłak, zwrócił specjalnie uwagę na trzy sprawy: wyniki kończącego się roku nauki, zadania, czekające uczelnie w nowym roku oraz zagadnienie partyjnego kierownictwa na wyższych uczelniach.

Bilans ubiegłego roku — stwierdził mówca — można ocenić dodatnio. Zaznaczył się on dalszym postępem w rozwoju nauki, jak i w umacnianiu pracy społeczno-politycznej. Świadczy o tym m.in. duża ilość prac, wydanych przez naukowców poznańskich, prac, zajmujących się istotnymi dla nas problemami, tak Ziemi Zachodniej, jak i biegnących zadań gospodarczych.

Mówiąc o planach przyszłości, I sekretarz zaapelował do zebranych, by podejmowali te sprawy trudne, których rozwiązanie pomoże w życiu codziennym, by w większym stopniu niż dotychczas, wzięli młodzież studencką z zakładami pracy, ze środowiskami, w których w przyszłości będą pracować. (jk)

Miliard litrów napojów na gaszenie pragnienia

Piwośże twierdzą, że nie tak nie gasi pragnienia, jak „małe jasne” z lodu. Większość ludzi zmęczonych upałem wypowiada się jednak za wodą sodową.

Ponieważ dotychczas woda sodowa była w sezonie letnim prawdziwym rarytatem,

Rozpad Wspólnoty Francuskiej

W ostatnim dniu sesji senatu Wspólnoty Francusko-Afrykańskiej cztery kraje: Wybrzeże Kości Słoniowej, Dahomej, Nigeria i Górna Wolta zażądały od Francji niepodległości.

Wymienione cztery kraje ewentualnie — ale dopiero po uzyskaniu niepodległości — gotowe byłyby zawrzeć z Francją układy o szczególnych wzajemnych więzach i stosunkach.

Żądanie niepodległości wysunięte przez premierów czterech wspomnianych krajów, uważa się za przejaw nieuchronnego procesu wyzwolenczego. (PAP)

warto podać, że obecnie dzięki skutecznym zabiegom handlu sytuacja uległa znacznej poprawie. 3 tysiące saturatorów czynnych w miastach produkuje około 300 tysięcy litrów wody sodowej dziennie. Dzięki tym urządzeniom handel uniezależnia się od dostawców, transportu itp. i może zwiększyć sprzedaż zawsze wtedy, gdy zapotrzebowanie wzrasta. Wózki saturatorowe i takież urządzenia w kioskach, kawiarniach i restauracjach widziane są więc chętnie nie tylko przez klientów, ale i przez handlowców.

Obok nie najlepszej lemoniady i oranżady, są także w sprzedaży dobre zimne napoje — gazowane naturalne soki chińskie. W bież. roku będzie ich około 35 mln. litrów. Za kilka dni w kioskach i sklepach ukaże się również nowy napój: butelkowana woda sodowa z naturalnym sokiem malinowym, truskawkowym i wiśniowym.

Według opinii handlu, na brak napojów chłodzących nie będziemy w tym roku narzekać. Ogólna ich produkcja wyniesie ma w bież. roku 1 miliard litrów (400 mln. litrów wód i 674 mln. litrów piwa). (PAP)

Mistrzowie pilotażu

Komisja sędziowska II zawodów wojsk lotniczych ogłosiła wyniki w konkurencji zespołowej samolotów myśliwskich. Pierwsze miejsce zajął zespół pod dowództwem kpt. pil. Jerzego Zycha, uzyskując łącznie 1.814 pkt.

Drugie miejsce zdobył ubiegłoroczny mistrz, zespół mjr. pil. Lucjana Kalkusa, oddając tym samym kpt. Zychowi pułchar przechodni dowódcy wojsk lotniczych. Zespół mjr. Kalkusa osiągnął 1.779 pkt.

Zespół prowadzony przez ubiegłoroczny mistrza w konkurencjach indywidualnych, plk. pilota Franciszka Walentyna uzyskał trzecie miejsce, zaś zespół kpt. pil. Remi Kalety — czwarte miejsce.

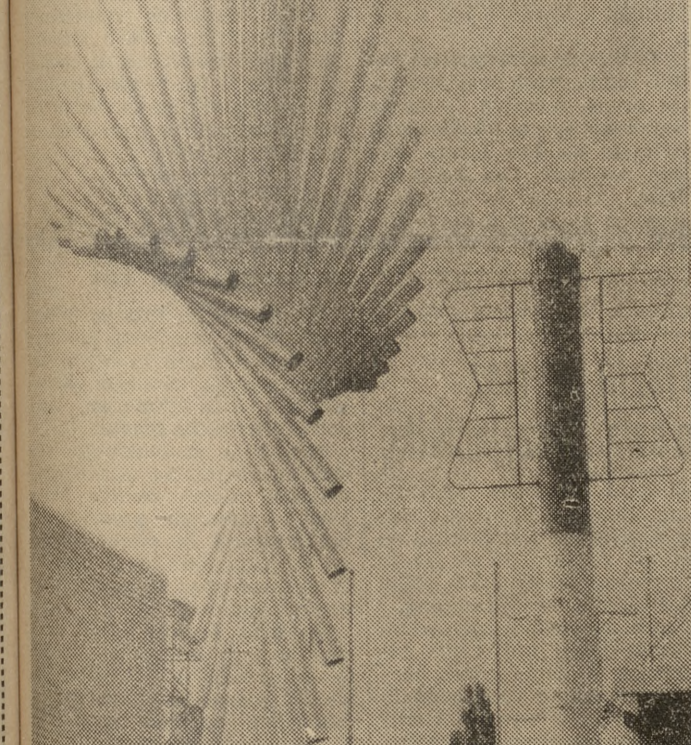
Najlepszymi w konkurencjach pilotażowych okazały się zespoły mjr. pil. Kalkusa i kpt. pil. Kalety.

W dalszym ciągu odbywają się konkurencje indywidualne. (PAP)

Wieloryby w Morzu Śródziemnym

Załoga czarnomorskiego statku radzieckiego „Ilja Miecznikow” spostrzegła podczas kolejnego rejsu dalekomorskiego na południe od Sycylii 12 olbrzymich wielorybów. Olbrzymie morskie pływają śladem ławicy arbobnej ryby.

Ukazanie się w basenie Morza Śródziemnego tak dużej ilości wielorybów, które — jak wiadomo — są mieszkańcami Antarktydy i Dalekiego Wschodu — jest zjawiskiem bardzo rzadkim. (PAP)



Linii w słońcu fantazyjny obelisk-wachlarz, z rur stalowych. Zadziwia swą mocnością, lekkością i prostotą. Jest to raczej element dekoracyjny niż eksponat, jakże jednak charakterystyczny dla Targów Poznańskich. Znamionuje wysoką technikę potrzebną nam na codzień, którą co krok oglądamy na Targach.



Wczoraj jeszcze tak wyglądały polskie stoiska z zabawkami w pawilonie 12. Możemy zaręczyć, że dziś farba jest sucha, a wszystkie eksponaty stoją lub... pluszczą się w basenie, na swoim miejscu. Jutro otwarcie. Typowe dla Poznańskich Targów: praca do ostatniej chwili, ale wysiłek przemysłowy, potrzebny i dobrze zorganizowany. (zs)

Fot. (3) — K. Przychodzki

ZE SPORTU

Kara dla Calisii

Odra (Opole) i Calisia zapłacą grzywnę po 1000 zł za brak porządku na stadionach w czasie spotkań ligowych (h)



Radio AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM RADIO PAP API
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API
INF WE TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

Krótko
Pomoc ZSRR
8 bm. przybył do Buenos Aires radziecki samolot „Il-19” wiozący dary Związku Radzieckiego dla ludności Chile. (ZSRR nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Chile.)

Dar z Afryki
Polonia afrykańska postanowiła zbudować szkołę Tysiąclecia w jednej z miejscowości Ziemi Zachodnich. Wybór padł na Lagów Lubuski.

Zaskoczenie
Wiadomość, iż rząd argentyński zażądał wydania Eichmanna wywołała wielkie zaskoczenie w Izraelu. Obserwatorzy polityczni oczekują, że rząd izraelski odrzuci żądania Argentyny.

Oszczędzamy
Na koniec maja br., wkłady pieniężne ludności w PKO osiągnęły kwotę 13 mld. 122 mln. zł. Wkłady na książeczkach oszczędnościowych wyniosły przeszło 12 mld., a na rachunkach bieżących i innych — przeszło 1 mld. zł.

Pirotechnika w służbie melioracji

Na meliorowanych obecnie dużych obszarach łąk w pobliżu miejscowości Polubice w pow. Biała Podlaska przeprowadzono próby drażenia rowów melioracyjnych przy użyciu materiałów wybuchowych. Specjaliści-pirotechnicy z Instytutu Przemysłu Organicznego przygotowali odpowiedni zestaw materiałów wybuchowych, które ułożono w ziemi na głębokości od 50 do 70 cm.

Jak wykazały przeprowadzone doświadczenia, głębokość rowu po „odstrzale” — może wynosić od 70 do 120 cm, a szerokość od 2,5 do 3 m.

Osiągnięte wyniki należy uznać za pozytywne. (PAP)

Menderes zamierzał wymordować kadetów

Szef tymczasowego rządu tureckiego, generał Gursel oświadczył, iż były premier Menderes zamierzał wymordować 1500 kadetów szkoły wojskowej w Ankarze, aby w ten sposób uśmierzyć bunt w armii. (PAP)

NA FALI DNIA

Polska — Dania

Od kilku dni minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przebywa z oficjalną wizytą w Danii. Serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano naszemu mężowi stanu, świadczy o tradycyjnie dobrych stosunkach łączących nas z tym państwem skandynawskim.

Mimo istniejących różnic ustrojowych, nasza współpraca powojenna z Danią stale się rozwija, zwłaszcza w dziedzinie wymiany gospodarczej i kulturalnej. Bardzo pomyślnie zapowiada się też polsko-duńska wymiana naukowa. Właśnie po II wojnie światowej nastąpił pięciokrotny wzrost wymiany między obu krajami, jako rezultat tego, że Polska stała się państwem o wiele bardziej uprzemysłowionym i rozwiniętym. Fakt ten dowodzi również, że stosunki polsko-duńskie opierają się na zdrowych zasadach, że istnieje możliwość dalszego rozszerzania wymiany handlowej.

W swoim odczycie dla studentów duńskich minister Rapaeki między innymi stwierdził: „Nasze stocznie zakupują w Danii motory dla statków, nabywamy u was licencje na produkcję tych silników, zamawiamy u was statki dla naszej floty i istnieją w tym zakresie dalsze możliwości”. Również w dziedzinie politycznej istnieją pewne zgodne poglądy. Oba nasze państwa wyrażają zaniepokojenie z powodu rozwoju militarystyki w Niemieckiej Republice Federalnej.

Nasze stosunki z Danią układają się tak, jak chcielibyśmy układać nasze stosunki ze wszystkimi państwami zachodnimi. Nasz kraj, podobnie jak wszystkie państwa socjalistyczne, stoi zdecydowanie na gruncie pokojowego współistnienia.

Toteż cieszy nas, że wizyta ministra Rapackiego w Danii przebiega w atmosferze życzliwej. Nasze dobre stosunki z Danią przyczyniają się do dalszego rozwoju współpracy międzynarodowej.

Mieczysław Haliński

WITAJ
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Mieczysław Hallński.

Polscy ratownicy okrętowi wydobyli 234 wraki

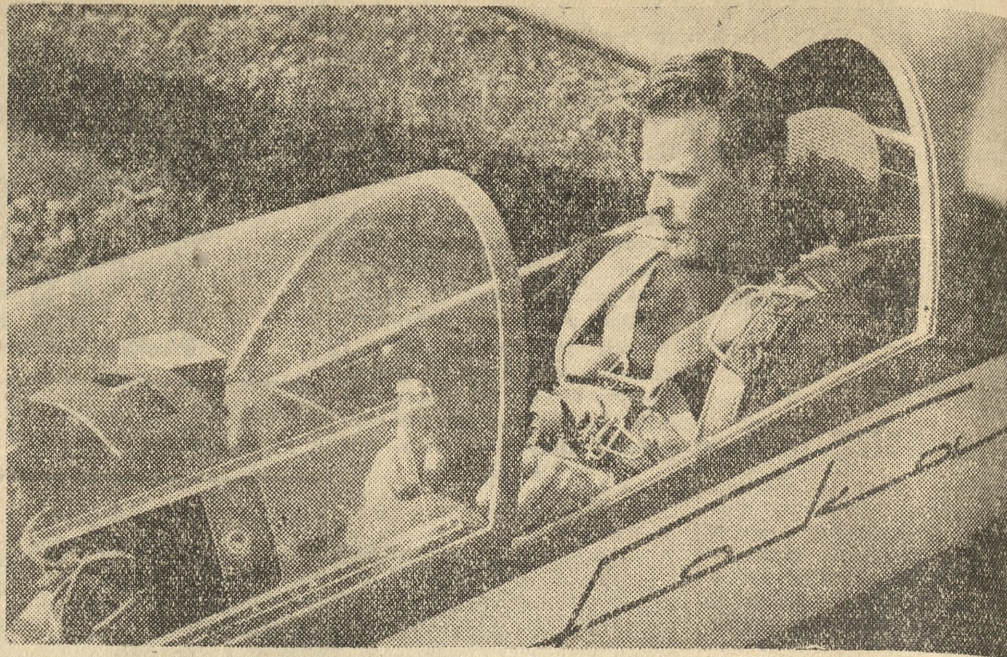
Setki akcji ratunkowych na morzu

W ostatnich dniach przy sprzyjającej pogodzie, załogi statków, nurkowie i wszyscy pracownicy Polskiego Ratownictwa Okrętowego z Gdyni mają pełne ręce roboty.

Statek pomocniczy „Kuna” przy pomocy wybuchów rozrywa część rufową wraku „Neuwerk” i wydobywa na powierzchnię cenny złom. Na głębi gdańskiej nurkowie badają wielki kadłub zatopionego w czasie wojny i odkrytego ostatnio wraku. Statek „Czapla” w dalszym ciągu penetruje Zatokę Gdańską, poszukując przeszkód nawigacyjnych. Na Morzu Północnym statek ratowniczy „Jantar” ubezpiecza polską flotyllę rybacką na dalekich łowiskach.

Jest to tylko fragment wielu usług i prac wykonywanych przez PRO od 1948 roku, tj. od zorganizowania wzorowej służby ratowniczej na morzu, przeprowadzono setki akcji ratując kutry i jednostki handlowe.

Jednostki PRO wydobyły z dna morskiego 234 wraki i przekazały je do hut na złom. PAP



Zachodniobrzeński „Der Tagespiegel” podkreśla, że piloci polscy: Makula, Popiel i Witek wykazali swoje wysokie umiejętności również w czasie lotu po wyznaczonej trasie, kiedy nie tylko osiągnęli najlepsze wyniki, ale odbyli ten lot zespołowo, całą trójką, niemal w „kiuczu”.

Polacy Makula, Popiel i Witek okazali się najlepszymi zawodnikami (po trzech konkurencjach) szybowcowych mistrzostw świata w Kolonii (NRF). Na zdjęciu: Adam Witek. CAF — fot. Rostak

Sukces naszych szybowników

Losy Valdivii — przesądzone

Pospieszna ewakuacja miasta i okolic

Chilijskie ministerstwo robót publicznych wydało rozkaz zakończenia jak najszybciej ewakuacji całej ludności Valdivii i okolic, bowiem w ciągu najbliższych godzin miasto to zostanie zalane przez wody jeziora Rinihue.

Do tej pory Valdivię opuściła 1/4 mieszkańców. Pozostali przeniesli się na wyżej położone tereny miasta. Valdivie opuścili wszystkie dzieci. W czwartek rano ostatnia grupa dzieci ewakuowana została na pokładzie krążownika „Prat”. Droga lotniczą przez wieżono z Valdivii 132 sieroty.

Chilijskie ministerstwo robót publicznych przypuszcza, że przez Valdivię zostanie zalanych szereg okolicznych wiosek jak Los Lagos, Purrei, Antihue, Las Animas i inne.

Poziom wody w jeziorze Rinihue w związku z padającymi bez przerwy od kilku dni deszczami podnosi się niestannie. Wzrasta on o 50—60

centymetrów dziennie. Mimo grożącego niebezpieczeństwa i deszczu prace nad zmniejszeniem skutków powodzi trwają. Udało się m. in. wykopać kanał o głębokości 14 metrów, którym jak się przypuszcza spłynie do morza większość wód jeziora Rinihue.

Aby zapobiec spiętrzeniu wody, zaminowano 5 mostów na rzece Cale-Cale. Z chwilą przerwania naturalnych tam przez wody jeziora Rinihue, mosty te zostaną wysadzone w powietrze. (PAP)

900 nowych miast w ciągu 30 lat

W okresie od 1926 do 1959 r. powstało w Związku Radzieckim 900 nowych miast, m. in. Magnitogorsk, Stalińsk, Komсомolsk nad Amurem, Angarsk, Norylsk, Igarka.

Poważnie rozbudowane zostały stare miasta. Zasadnicze zmiany uległo oblicze Moskwy, niewiele pozostało w Kujbyszewie ze starej Samary, a kupiecki Jekaterinburg przekształcono w przemysłowy Świerdłowsk.

Od XXI Zjazdu KPZR nie spotykanego rozmachu nabrało budownictwo mieszkaniowe. W planie 7-letnim wybudowanych zostanie w ZSRR 15 milionów mieszkań. (PAP)

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Błaha zabawa?

Może temat ten nie bardzo jest na czasie; idą wakacje, w tym okresie życie u nas zamiera niemal tak dokumentnie jak chyba nigdzie na świecie. Ale sprawa ta nurtuje mnie już od dawna, a że nie lubię dusić w sobie tematów — wychodzę więc z tym, niepomny na porę roku.

Od dłuższego już czasu śledzę z zainteresowaniem ambitne poczynania artystyczne poznańskiej młodzieży studenckiej. Co miesiąc lub dwa pojawiają się na mieście i w domach akademickich afisze o nowej premierze coraz to innego zespołu studenckiego. Niemal wszystkie te spektakle były jak efemerydy; zniknęły po jednym, drugim, najwyżej trzecim.

Nie zamierzam w tym miejscu oceniać wartości poszczególnych przedstawień i linii repertuarowej tych teatrzyków. Dość jednak powiedzieć, że są w Poznaniu co najmniej dwie studenckie scenki, których ambicje zastępują na pewno na baczność uwagę. Przechodzą one jednak prawie bez echa, tak u widzów jak i miejscowych recenzentów. Być może, powie ktoś, że ostatecznie nie ma o co kruszyć kopii: to tylko blaha zabawa w teatr, który dziś istnieje, a jutro go nie ma.

Nie zamierzam nikomu wmawiać, że od istnienia studenckich scen teatralnych zależy przyszłość młodego pokolenia, bo tak naprawdę nie jest. Uważam jednak, że dobrze byłoby z powodzi teoretycznych wywodzić na temat zainteresowań naszej młodzieży zacząć wyciągać wnioski. Obserwuję z racji swojej pracy ogromne zainteresowanie teatrem wśród młodzieży. W okresie, gdy wszystkie statystyki i ankiety w całej Polsce wskazują na spadek frekwencji w teatrach — młodzież pozostała tatarowi wierna. Stanowi ona też najwzrostniejszą publiczność, gdy idzie o sztukę w współczesnej formie, o sztukę, która wymaga intelektualnego wysiłku.

Dlatego jestem zdania, że powołane do tego czynniki — w pierwszym rzędzie Związek Młodzieży Socjalistycznej i Zrzeszenie Studentów Polskich — winni więcej niż dotąd zainteresować poświęcić tym studenckim teatrom, które na to zasługują. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że zarówno Kraków jak i Wrocław, Łódź, Gdańsk, Szczecin — nie mówiąc już o Warszawie — nie są w stanie osiągnąć swoich studenckich scenek. Zapewniłam — znając trochę teatr z praktyki — nie opiera się to tylko i wyłącznie na zapale. Do każdej sensownej, a nie partyzanckiej roboty konieczne są warunki; nie zawsze rzecz polega na tym, by spełnić złotoukani.

Czasem wystarczy tylko stworzenie odpowiedniego klimatu, ambicja, nie wyłącznie samych twórców, lecz także inspiratorów, działaczy kulturalnych. Bo to, że Poznań stał na stworzenie interesującego i fermentującego ośrodka kultury studenckiej

— nie ma chyba wątpliwości. Świadczą o tym zarówno poszczególne spektakle teatralne jak i zapal i temperatura wielu dyskusji, na których miałem okazję uczestniczyć.

Może to i dobrze, że może o tym dziś; jest choć cień nadziei, że gdy rozpocznie się nowy rok akademicki, nie będzie się tracił czasu na przelewanie z pustego w próżne — co należy do ulubionych zajęć braci-Polaków, bez względu na pokolenie.

W jesieni chcemy widzieć nowe programy Studenckiego Teatru Dramatycznego i Teatru Trójkątnej Sceny, a także z prawdziwego zdarzenia studencki kabaret literacki. Chcemy widzieć dobrze przez letnie urlopy przemyślaną wielką ofensywę kulturalną studentów Poznania.

40 krajów wybiera się na Targi Lipskie

W pierwszej dekadzie września odbędzie się w Lipsku tradycyjne Targi Jesienne. Na powierzchni ponad 110.000 metrów kwadratowych eksponować będą swoje wyroby wystawcy z 40 krajów. Szczególnie okazałe zapowiadają się wystawa Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Polski i Węgier, które pokażą bogaty wybór swoich produktów. W Targach Lipskich wezmą udział prawie wszystkie kraje Europy.

Wystawiane będą artykuły konsumpcyjne, oraz trwałe wyroby codziennego użytku, ogółem w 30 grupach towarowych. Część ekspozycji między narodowej znajdzie pomieszczenie we wspólnych pawilonach. (Z)

Targi dla wszystkich



Z „Piosenką” na „Jaguarze” — w świat

Nasz tradycyjny eksport towarów rolno-spożywczych stanowi dziś prawie 20 proc. wszystkich naszych kontraktów zagranicznych. W tej dziedzinie notuje się stały wzrost z tym jednak, że coraz bardziej zwiększa się sprzedaż przetworów kosztownych naturalnych produktów. A więc dobry obław — sprzedajemy nie tylko surowiec, lecz również naszą pracę — na wyprodukowanie konserw, wyrobów mięsnych, mleczarskich, rybnych, owocowo-warzywnych.

Sprzedajemy... mięso żabie

Cieszy postępowanie w produkcji opakowań. Przemysł, pod naciskiem służby handlu zagranicznego, dostosował się do wymogów rynku i stworzył opakowania w jakości i estetyce nie ustępujące wyrobom innych krajów.

Co pokażemy z tych produktów na Targach?

Tradycyjnie już będziemy wystawiać: konserwy, bekon, mięso mrożone, wędliny, szczecinę, włosie, rogowiznę. Po raz pierwszy — gotowe dania w konserwach. Dzielnie: kuropatwy w maśle z pieczarkami, filety z sarniny, mięso żabie (tak!). Drob: masę mrożoną z jaj (polski patent pasteryzacji), pierze, konserwy. W eksporcie świeżych jaj mało kto może nam dorównać. Nowością będą przyprawy do konserw, specyficzne

dla polskiej kuchni — borówki, żurawiny, grzyby. Wystawiamy półgęski, kielbasę, metkę i paszety z drobiu. Wyroby mleczarskie — to znane w świecie masło, kazeina, sery, mleko zgęszczone, bryndza.

Wódka polska słynie, jak wiadomo, w... kraju i za granicą. Obecnie sprzedajemy ją do 39 państw. Nowością będą tu świetne opakowania, które trafiły także do produkcji cukrowniczej i piwowarstwa. Z powrotem stajemy się potentatem światowym w produkcji... cebuli i pracowicie wyrabiamy sobie coraz lepszą markę w eksporcie warzyw i przetworów. W Naramowicach, jak zwykle, pokażemy zwierzęta hodowlane, w tym sławne na cały świat konie — sportowe, hodowlane i rzeźne.

Będą zadowoleni

Do naszych tradycji należy również wywóz wyrobów włókienniczych. Są szanse, że tegoroczna ekspozycja wzbudzi duże zainteresowanie stałych kontrahentów, ponieważ zastosowaliśmy w dużym zakresie uszlachetniające apretury; niemięte, wodoodporne, wełnopodobne, przeciwmolowe i bogata gamę barw. Wylizujemy tylko, że przemysł bawełniany wystawia 700 różnych tkanin, wełniany — 500, jedwabniczy — 300, lnianski — 300.

Radioodbiorniki, pralki, telewizory

przestały być problemem dla naszych sklepów i stały się obiektem zainteresowań central handlu zagranicznego.

J — jak Jaguar

Mamy prawie 30 typów radioodbiorników, z czego już 20 sprzedajemy do kilku krajów. Na Targach ujrzymy nowe: „Eroicę”, „Calipso” i „Sambę”, mały magnetofon o milej nazwie „Piosenka”, telewizor „Smaragd”, który ma już ofertę z zagranicy.

Do ponad 20 krajów eksportujemy nasze rowery, których produkcja przeszła ostatnio wielką rewolucję. Wśród odbiorców są: Egipt, Jugosławia i Stany Zjednoczone. Obecnie pokażemy nowy sukces naszych inżynierów — ostatni model wyścigowego „Jaguara”. Coraz większe uznanie zdobywają polskie instrumenty muzyczne oraz sprzęt sportowy. Na dowód przypomnijmy, że właśnie Polska, w wyniku przetargu, wyposażała ostatnią wyprawę alpinistów w Himalaje.

Polski przemysł motoryzacyjny na pewno nie należy do rewelacji światowych, ale i on ma się czym pochwalić na XXIX MTP. Obecnie produkujemy 18 typów (a jakże!)

samochodów na podwoziach „Warszaw” i „Starów”. Niektóre zdobyły sobie rynki zagraniczne, jak na przykład „Nysy” (Finlandia, Norwegia, Turcja, Węgry, CSR) i „Ursus” (9 krajów). Z nowości ujrzymy motorower „Komar” i „Ursus” typ C-308.

Przeboje w porcelanie

Znają nas coraz lepiej na rynkach światowych, jako producent mebli — zwłaszcza gietych (sprzedajemy do 40 krajów). W tej ekspozycji zobaczymy meble poedyne, płyty spłnionie i wyroby wikliniarskie. Jesteśmy ich największym dostawcą.

Po zachwytach nad polską porcelaną i kryształami przed dwoma laty, oswoiliśmy się z faktem, że jesteśmy dziś jednym z dyktatorów mody na te wyroby. Tym razem ceramika również będzie zaskoczeniem dla zwiedzających.

Zdobywamy więc nowe rynki zbytu, nowymi towarami. Taki jest pierwszy rezultat naszych inwestycji. Przyjdzie za nim drugi — wzrost importu poszukiwanych w kraju wyrobów. Po prostu będziemy mieli czym płacić.

Zbilut Sek

Organizacja ZMS w szkołach

Zapał — nie wszystko

Hanezka ma 15 lat. Jest właścicielką nowoczesnej fryzury, uśmiechniętą niebieskich oczu, inteligentnego spojrzenia. Dla uzupełnienia pobieżnej charakterystyki trzeba dodać, że uczy się dobrze. Ostatnio wstąpiła do ZMS.

Co przyczyniło się do podjęcia takiej decyzji, nie potrafi — jak zresztą wiele jej koleżanek — jasno sprecyzować. Może nadmiar wolnego czasu? Może chęć bliższego kontaktu z koleżankami? Może wreszcie podświadoma potrzeba wejścia w życie społeczne?

Dlaczego tego kroku nie zrobiła przedtem?

— Bo dopiero teraz zaczęło się coś w grupie dziać — odpowiada Hanezka spokojnie.

DŁUGI SEN

Wbrew regułom, najłatwiej szy był początek. Po kilkunastu organizacyjnych zebraniach 30 dziewcząt wypełniło deklaracje. Wprawdzie odezwano się sporo głosów przeciwko założeniu koła organizacji („bo będzie przeszkadzało w nauce, bo nie można młodą dawać za dużo samodzielności”), niemniej grupa była pełna zapału. Inna rzecz, że wypływały oń z różnych źródeł. Jedne zainteresowane były działalnością społeczną, inne zabawami, nieliczne przypuszczają nawet, że mogą liczyć na ewentualne przywileje.

Sam zapał i dobre chęci nie wystarczyły na długo. Wprawdzie o działaniu mówił bogaty program ZMS-u, ale co tu wybrać, kiedy wiele punktów z niego zbiega się z działalnością innych organizacji, pracujących w szkole. Pozostały więc zebrania, mające umocnić świadomość miłych. Można i tak by było, gdyby zebrania nie były wzorowo... nudne, prowadzone jak lekcje, a tych przecież dziewczęta miały dosyć. Przychodziły z sympatią dla koleżanki — sekretarza grupy i... siedziały. Deklaracji nie przybywało.

Nawet ci — zaniepokojeni powstaniem ZMS-u w szkole — zamilkli. Takie działanie nie zapowiadało żadnych zmian.

A JEDNAK REWOLUCJA

W takich to warunkach opiekunka grupy zdecydowała się na energiczne wkroczenie. Dłuższa rozmowa z aktywnym szkolnym, dokonanie oceny, w której stwierdzono, że nawet najważniejsze sprawy można omawiać

w sposób ciekawy. Powstał nowy plan pracy.

Zrezygnowano z zebrania... ale tylko nudnych. Wspólne wyprawy do teatrów połączone z dyskusją, zebrania przeniesiono „w plener”, podjęto prace przy naprawie boiska, ogłoszono konkurs na najlepiej uszytą przez same dziewczęta sukienkę i wreszcie postanowiono zwiedzać zakłady produkcyjne — poznawać środowiska naszego społeczeństwa.

Program ten znalazł całkowite poparcie dyrekcji szkoły. Coraz więcej młodych pytało się o ZMS i deklaracje. Ale jednocześnie zaczęło się antagonizm między dziewczynkami zorganizowanymi w ZHP i ZMS (całe szczęście próbowały spalić na panewce).

Szeptano o konieczności stawiania specjalnych wymogów wobec dziewcząt z ZMS-u, nie przepuszczano żadnej okazji by rzucić złośliwą uwagę o pracy społecznej.

A mimo to jakby na zasadzie prawa fizycznego — akcji i reakcji — do sekretarza grupy zaczęły zgłaszać się dziewczęta po nowe deklaracje. W tym zaciągu zgłosiła się również i Hanezka.

IDZIE ROK 1961

W Komitecie Miejskim ZMS-u mówią o tej grupie szkolnej że dobrze pracuje. Wprowadzą małą poprawkę: grupa zaczyna myśleć o konstruktywnej pracy, szuka z mniejszym lub większym powodzeniem form, które najbardziej odpowiadają potrzebom i życzeniom młodzieży szkolnej i jednocześnie kształtują jej charakter.

Czy wszystko już jest dobrze? Raczej nie. Nie zawsze jest najlepiej z pasją działania czy frekwencją. I w tej grupie bywają chwile, że aktywowi opadają ręce. Całe szczęście, że nie rezygnują z ambitnych planów, stworzenia grupy mocniej nie tylko obecnością na zebraniach i płaceniem składek. Dobrze, że już obecnie zbierają wszystkie pro i kontra z tegorocznych zajęć i na podstawie tej analizy pragną zbudować program działania na następny rok. Chodzi im głównie o to, by pracę w następnym roku szkolnym rozpocząć bez długotrwałych poszukiwań, a od razu.

Nie jest rzeczą ważną, w której szkole akcja się dzieje. Ważne jest to, że z podobnymi problemami spotykamy się prawie we wszystkich szkołach.

Czy młodzi stawiając pierwsze kroki w pracy społecznej nie powinni znaleźć życiowej rady oraz pomoc nauczycieli i profesorów? Czy troska o młodzież nie pomoże zrozumieć starszym, że sama przynależność do organizacji nie zmienia od razu pilności ucznia i jego charakteru? Czy te momenty nie pogłębiają obopólnego zrozumienia? Czy to z kolei nie pomoże obu stronom w niełatwej pracy wychowania ucznia-obywatela?

Od pozytywnego stosunku do tych zagadnień zależą dalsze wyniki pracy szkoły i organizacji młodzieżowych.

Jerzy Knapik

ZAGUBIONE TYTUŁY

Filmowy konkurs z nagrodami



KUPON KONKURSU (wyciąć razem z rysunkiem)

zdjęcie 1 pochodzi z filmu pod tytułem:

zdjęcie 2:

zdjęcie 3:

zdjęcie 4:

zdjęcie 5:

zdjęcie 6:

zdjęcie 7:

wysyła adres



Nowości Państwowego Wydawnictwa Naukowego

„Archeologia i jej problemy” — de Laeta, str. 167, 3 ryc., 21 tabl. Cena 25 zł.

Książka de Laeta tłumaczona na siedem języków przynosi wiele cennych wiadomości o technice i metodach poznawczych archeologii, o jej trudnościach i zdobyczach i daje pojęcie o sposobach odtworzenia kultury materialnej ludzkości od czasów najdawniejszych.

„Kraje i morza pozaeuropejskie” — dzieło pracowników naukowych Uniwersytetu Karola Marksa w Lipsku. Str. 385, 107 rycin, 5 map. Cena 65 zł.

Książka jest dziełem, dającym szeroki obraz geografii fizycznej poszczególnych krajów pozaeuropejskich oraz mórz i oceanów.

„Druga strona Księżyca” — opracowanie Akademii Nauk ZSRR, str. 37, 8 rycin. Cena 12 zł.

Jeden z rozdziałów broszury zawiera opis niewidocznej strony Księżyca oraz obiektów odkrytych przy wstępnym opracowaniu fotografii. „Druga strona Księżyca” zainteresuje ludzi pasjonujących się astronomią i astronautyką.

(fh)



1



2



3

Zapraszamy wszystkich naszych Czytelników do udziału w konkursie, który tym razem dotyczyć będzie wyłącznie filmów fabularnych produkcji polskiej.

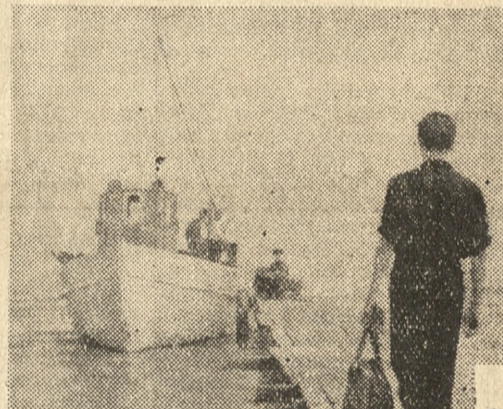
Obejrzyjcie najpierw dokładnie rysunek u góry. W napisach umieszczonych na tym rysunku, a także w urywkach rozmów przechodniów — ukryto 7 tytułów nowych polskich filmów, które były wyświetlane na naszych ekranach w ostatnich miesiącach, a także ewentualnie tych, które są jeszcze wyświetlane. Oczywiście — poza jednym wyjątkiem — na rysunku nie podajemy pełnych tytułów (to byłoby zbyt łatwe), lecz tylko ich fragmenty. Obejrzyjcie rysunek jeszcze raz i zakreślcie — najlepiej kolorowym ołówkiem — te fragmenty napisów i tekstów, które odnoszą się do „zagubionych” tytułów poszczególnych siedmiu filmów. Pierwszą część konkursowego zadania zakończona.

Z kolei przyjrzyjcie się zdjęciom. Każde z nich przedstawia scenę z jednego z siedmiu filmów, o których mowa w naszym konkursie. Tym razem trzeba trafnie połączyć zdjęcie z odnalezionym poprzednio tytułem filmu. Teraz można zabrać się do wypełnienia kuponu, który należy wyciąć razem z rysunkiem i wysłać najpóźniej 20 czerwca br. do redakcji „Głosu” w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „konkurs filmowy” (dopisek konieczny!).

Wśród Czytelników, którzy nadeszły w terminie trafne rozwiązania, zostaną rozlosowane następujące nagrody, ufundowane przez poznańską ekspozyturę Centrali Wynajmu Filmów:

- dwa bezpłatne skierowania na dwutygodniowe wczasy filmowe FWP do Krivnicy Morskiej w lipcu lub sierpniu bież. roku);
- radioaparat „Figaro”;
- małaobrazkowy aparat fotograficzny „Beirax”;
- nowoczesna lampa stojąca;
- 2 torby turystyczne;
- 5 wydawnictw filmowych (książki);
- karty wolnego wstępu na prasowe przeglądy filmowe, odbywające się 2 razy w tygodniu w Poznaniu.

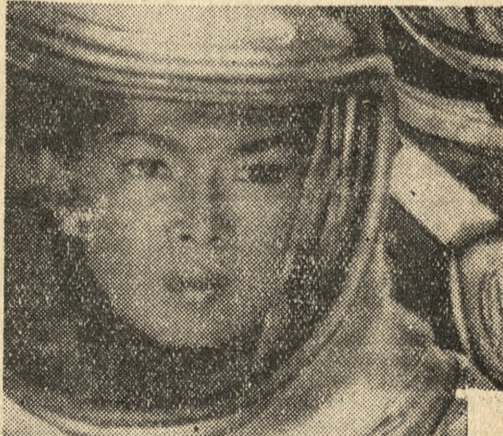
Ogólna wartość nagród — około 4500 zł. A więc warto podjąć się nad rozwiązaniem konkursu, który zresztą kinomanom nie powinien nastrojać większych trudności: niektóre filmy konkursowe wyświetla się obecnie w kinach. Życzymy powodzenia!



4



5



6



7

Za miesiąc — telewizja w Olsztynie

Na górze w Pieczewie pod Olsztynem budowana jest w szybkim tempie stacja telewizyjna, która zostanie oddana do użytku 15 lipca, to jest w 550 rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Na ukończeniu jest już montaż anteny telewizyjnej oraz aparatury stacji przekaznikowej, wykonanej całkowicie w kraju przez Spółdzielnię Pracy w Tychach. Programy telewizyjne będzie można oglądać w promieniu około 25 km od Olsztyna.

Nadajnik w Pieczewie będzie pierwszym etapem budowy dużego ośrodka telewizyjnego, który ma powstać w Olsztynie. Do tego czasu program będzie nadawany do Olsztyna przez Warszawę. Budowa ośrodka telewizyjnego ukończona zostanie w okresie pięciu najbliższych lat.

Stacja przekątnikowa w Pieczewie pod Olsztynem wznoszona jest społecznym wysiłkiem. Komitet Społeczny w Olsztynie otrzymał z SFOS — 700 000 zł, z WRN w Olsztynie — 400 000 zł, z MRN — również 400 000 zł. (ZAP)

Mali przyjaciele



Ci mali przyjaciele udali się nad jezioro, aby ślad podziwiać panoramę Dolska...

Fot. — K. Przychodzki

W Kaliszu — „Maskarada“

Państwowy Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu wystawił „Maskaradę” Michała Lermontowa.

„Maskaradę” inscenizuje Irena Byrska i Tadeusz Kubalski, reżyseruje Tadeusz Kubalski, dekoracje i kostiumy warszawskiego scenografa Jerzego Gorazdowskiego. Obsada głównych ról również bardzo ciekawa: Arbenina gra Henryk Dłużynski, jego żonę Ninę — Barbara Łukaszewska (żona H. Dłużynskiego), księcia Zwiedzicza — Bogdan Kizukiewicz, baronową Sztral — Kazimiera Starzycka, Kazarina — Tadeusz Kubalski, Szpicha — Andrzej Girtler, Nieznajomego — Maciej Borniński. (bak)

Niezależnie od tej premiery teatr kaliski przygotowuje na 13—24 lipca br. przegląd takich sztuk, jak: „Porwanie Sabine”, „Uczeń diabła”, „Pierwszy dzień wolności”, „Maria Stuart”, „Uciekła mi przepióreczka” oraz „Rosmersholm”. (kp)

Wieś na szarym końcu w zbiorce na szkoły

Maj był przełomowym miesiącem w świadomości Społeczny Fundusz Budowy Szkół. W sumie społeczeństwo powiatu węgrowskiego ofiarowało wtedy na budowę szkół 1000-lecia 242 tysiące złotych. Jest to niewątpliwie dobry objaw, świadczący przede wszystkim o powszechnym zainteresowaniu.

50 lat w służbie Polihymnii

Niecodzienny jubileusz 50-lecia pracy pedagogicznej i społecznej obchodził 31 maja br. nauczyciel Szkoły Muzycznej w Gnieźnie — Franciszek Wrzeszczyński. Jak donosi z Gniezna p. Rudolf Hudy, na uroczystość przybyli przedstawiciele miejskich władz partyjnych i samorządowych, oświatowych, delegacje związkowców z Gniezna i Poznania, nauczycielstwo, dużo młodzieży i działki szkolnej oraz starsze społeczeństwo.

Chórem Szkoły Muzycznej dyrygował sam Jubilat. Po przemówieniu dyrektora Szkoły Muzycznej — Kazimierza Nowickiego popłynęły życzenia pod adresem Jubilata, który otrzymał mnóstwo pięknych kwiatów. (e)

Mimo tych pięknych osiągnięć, plan roczny został tylko zrealizowany w 27 zamiast 41 procentach. Ogólny więc rezultat zbiórki w 5-ciu miesiącach roku nikogo zadowolili nie może i należy włożyć jeszcze dużo wysiłku i pracy, aby plan był zrealizowany.

Słabo świadczą chłopci, którzy wykonali w tym okresie 14 procent rocznego planu. Wolne zawody już zrealizowały 40 proc. planu, a rzemieślnicy naszego powiatu 50 proc. Nawet handel prywatny podciągnął się do 33 proc. Najlepsze wyniki uzyskała spółdzielczość, bo zbierała w maju 123 tysiące złotych i tym samym wykonała plan w 91 procentach.

Dlaczego wieś nasza zajmuje ostatnie miejsce w tym wyścigu, w którym biorą udział miliony ludzi, współzawodnicząc ze sobą ofiarnością i patriotyzmem? Sądzimy, że chłopcy doceniają znaczenie szkół. (kdw)

Żeby budować dużo i tanio

Bierzmy przykład z sąsiadów

Gdy mówimy o nowym budownictwie, to zazwyczaj zwracamy oczy na Poznań i najwyższe kilka większych miast, jak Kalisz czy Konin. Można się wtedy pochwalić rozmachem budowli, planami osiedli, ilością i kubaturą domów. Tymczasem nie doceniamy często małych miast, gdzie każdy nowy blok ma taką niemal wagę, jak osiedle dla Poznania, gdzie wita się uroczysto długo oczekiwaną szkołą, dom kultury czy ośrodek zdrowia.

Wyniki budownictwa terenowego warte są też odnotowania. Idą przecież w setki milionów złotych. Co, jak i za co się buduje w naszym województwie, nie jest rzeczą obojętną dla jego mieszkańców.

Rozpatrzmy tę sprawę na przykładzie generalnego wykonawcy domów mieszkalnych Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego, które pod względem osiąganych rezultatów, zajmuje obok Bydgoszczy czołowe miejsce w kraju.

CO SIĘ BUDUJE

W bieżącym roku roboty będą wykonywane przy 723 obiektach. W związku z tym przygotowuje się 329 placów budowy, 450 obiektów o łącznej kubaturze ponad 844 tys. metrów sześciennych odda się do użytku. Samych izb

mieszkalnych przekaże się inwestorom 2483. W ogóle budownictwo mieszkaniowe stanowi 29,5 proc. w pracach Zjednoczenia, wiejskie tylko 1,6 proc. (większość domów na wsi stawia się sposobem gospodarskim), a gospodarze — 6,8 proc.

Bardzo ważna pozycja — to szkoły, których udział w budownictwie terenowym sięga 16 proc. W zeszłym roku np. oddano do użytku 26 nowych budynków szkolnych.

Wybuduje się w tym roku 29 szkół, w tym 12 pomników Tysiąclecia. Trzy już otwarto, a mianowicie w Kościanie, Ta deuszewie i Niechanowie. Do końca czerwca będzie gotowych 5 szkół, a na początek roku szkolnego dalszych 13 budynków, ostatnie 8 do końca roku. Szkoły-pomniki wykończy się w takich miejscowościach jak: Krobia Stara w pow. Gostyń, Różnowa, Babia, Mielnica Duża i Radolina w pow. Konin, Separówko i Lipno Nowe w pow. Leszno, Jabłonna w pow. Wolsztyn, Wtorek w pow. Ostrowo, Siedlisko w pow. Trzcianka, Czempin pod Poznaniem i Murowana Goślina.

W ogóle prowadzi się roboty budowlane przy 56 obiektach szkolnych, m. in. w 25 szkołach Tysiąclecia, z których część zostanie oddana do użytku w 1961 r. Wartość tych prac oblicza się na 66 mln. zł, z tego zdołano już zrealizować 26,4 mln. zł. Wybudowano mianowicie 394 izby lekcyjne, pozostaje jeszcze 168. Średni koszt budowy szkoły 4-klasowej zamyka się w granicach 850 tys. zł, natomiast 7-klasowej wynosi 2,5 mln. zł.

OBNIŻYĆ KOSZTY

Skoro dotykamy już tego problemu, warto go rozważyć szczegółowiej. Ogólnie narzeka się u nas na zbyt drogie budownictwo mieszkaniowe i szkolne. Podobnie się ma rzecz z budynkami gospodarskimi. Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego zlecono wykonanie 9 chlewni dla tuczu przemysłowego 3.600 świń: 4 w Budzynie, 2 w Stróżewku (pow. Chodzież) oraz 3 w Szklarni k. Szamotuł. Pomieśczenia te mają być częściowo zmechanizowane (załadowanie pasz, wózki na szynach, wodociąg). Koszt chlewni na 400 sztuk wyniesie około miliona złotych. Jak wykazuje proste obliczenie, na urządzenie jednego stanowiska dla tuczniaka przypada aż 2.500 złotych. Na podrobie kosztów wpłynęło też w pewnym stopniu przyspieszone tempo budowy — 4 miesiące.

Tak czy siak zbyt to słona cena. Warto by nam wziąć przykład z Rumunów, którzy potrafili stawiać u siebie tanie budynki gospodarskie. Koszt

jednego stanowiska dla maciorzy z przychówkiem zamyka się w granicach tysiąca lei. Choć byśmy nawet przeliczali w stosunku jeden do dwóch to i tak taniej to u nich wypadła. A przecież chodzi tam o wychów prosiąt, a nie sam tylko tuczą.

POSTĘP TECHNICZNY

Trudno oczywiście „oskarżać” poznańskie WZPB, że zarabia krocie na budownictwie gospodarskim. Nie tak łatwo jest bowiem wyłamać się z ogólnie przyjętych kosztów rysów i narzutów. Personel techniczny Zjednoczenia robi co może, żeby obniżyć koszty, m. in. poprzez poprawki w dokumentacjach, skonfrontowanie z warunkami lokalnymi. W ten sposób udało się opracować tańszy typ obory. Wprowadza się materiały zastępcze: gipsobeton, ścianki działowe z dylu gipsowych, z płyt „Lewit”, suche tynki, schody z prefabrykatów itp.

Wprowadzenie na szerszą skalę postępu technicznego może przyczynić się do obniżki kosztów, szczególnie chodzi o takie sprawy jak mechanizacja robót ziemnych, transportu za pośrednictwem żuraw i dźwigów, wyładunku, przygotowanie betonów, zapraw tynkowanie ścian.

Maria Kempara

Sobie i krajowi

Ofiarność leszczyniaków

W minionym roku Leszno przekazało kwotę około 400 tys. zł (122 proc. planu) na rzecz SFOS. Zajęło, podobnie jak w latach poprzednich, III miejsce za Piłą (147,4 proc.) i Ostrowem (126,9 proc.), a przed Kaliszem (121,1 proc.) i Gniezmem (109,8 proc.). Każdy leszczynian ofiarował na rzecz odbudowy kraju i stolicy przeciętnie około 15 zł rocznie.

Ze świadczeń świata pracy zebrano ponad 367 tys. zł, w tym sami kolejarze wzięli też leszczynskiego wpłacili około 170 tys. zł. Podkreślić należy ofiarność takich zakładów, jak: PKP, „Ogniwo”, „PSS”, Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, MHD, Leszczyńska Fabryka Okuć Budowlanych i wielu innych. Młodzież szkolna zamiast 9 tys. zł wpłaciła ponad 13 tys. zł.

Od kilku lat fundusze zbierane na rzecz SFOS służą też inwestycjom lokalnym. Między innymi z dotacji SFOS (suma 1.195.000 zł) odbudowano zniszczone przez działania wojenne skrzydło Liceum Ogólnokształcącego.

Pozostającą do dyspozycji Komitetu nadwyżkę w kwocie 100 tys. zł, specjalnie powołana komisja podzieliła następująco: 60 tys. zł przeznaczono na ochronę zabytków Leszna, 25 tys. zł oddano na zakup namiotów i sprzętu dla harcerstwa, 10 tys. zł przyznano Szpitalowi Dziecięcemu w Lesznie na zakup wyposażenia. Wreszcie kwotę 5 tys. zł przekazano na budujący się w Pile pomnik Staszica.

Wybrano nowy 20-osobowy

Współpraca Krotoszyn — Pyrzyce

Powiat krotoszyński współpracuje od dłuższego czasu z powiatem pyrzyckim (województwo szczecińskie). Oprócz wymiary gospodarczo-przemysłowej rozwijają się kontakty kulturalne i sportowe. Z okazji Tygodnia Ziemi Zachodniej ekipy sportowe obu powiatów rozegrały w Krotoszynie i Pyrzycach mecze towarzyskie w kilku dyscyplinach sportowych.

Ostatnio przybyli do Krotoszyna przedstawiciele powiatu pyrzyckiego, aby pomówić oświadczyć z 8 absolwentami Liceum Pedagogicznego, którzy zgłosili się ochotniczo do pracy nauczycielskiej na Ziemach Zachodnich.

Przewidziana jest także wspólna konferencja dla zapoznania pyrzyckich kierowników szkół z osiągnięciami szkolnictwa na terenie powiatu krotoszyńskiego. W ramach tej współpracy przygotowuje się w internatach krotoszyńskich szkół średnich miejsca dla młodzieży z powiatu pyrzyckiego. Ogłoszono ostatnio konkurs na najlepsze wypracowanie dla uczniów klas starszych o tematyce Ziemi Zachodnich. Myśli się również o wystawie obrazującej dorobek powiatu pyrzyckiego. (fk)

a w roku 1959 — blisko 3 miliony zł.

Należy ona do najlepszych w kraju. I kwartał 1954 roku dał jej pierwsze miejsce wśród hurtowni w kraju, a cztery lata później — drugie miejsce. W drugim półroczu ubiegłego roku uznano ją za najlepszą w województwie.

Nie każda nowa forma pracy, wprowadzona przez leszczynską placówkę, spotkała się z życzliwym przyjęciem. Na przykład paczkowane artykuły pierwszej potrzeby źle były widziane przez detal, któremu często brakowało zaplecza na magazynowanie. Obecnie sprawa ta przedstawia się już inaczej, przede wszystkim z gotowych już paczek zadowolony jest klient. A o to przecież chodzi. (r)

Pokazy tkanin letnich

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Bratnia Pomoc” w Rawiczu zorganizowała w ubiegłą niedzielę pokaz tkanin letnich, po czym odbył się koncert rozrywkowy z udziałem piosenek: Barbary Wilk i Ewy Micheidy, którym akompaniował Andrzej Froehlich, oraz konkurs „Zgaduj-Zgadula” na temat „Co wiesz o tekstyliach”. Zwycięzcy konkursu otrzymali nagrody w postaci kuponów materiału.

Podobne imprezy przy współudziale Wojewódzkiej Hurtowni Tekstylnej odbywają się i w innych miastach Wielkopolski. (mi)

Budowa świetlicy

i remizy strażackiej we wsi Konary (powiat Rawicz) postępuje szybko naprzód. Mury mają już 2 metry wysokości. Wiele prac wykonują mieszkańcy w czynnie społecznym, za co należą się im słowa uznania. (wt)

Dzięki wydatnej

mocy Zarządu Służby Zdrowia powiatu Rawicz powołano nową placówkę podległą Obwodowej Przychodni Le karskiej w Lesznie, a więc: w Koźminie gabinet dentystyczny, we Włoszakowicach nowoczesną poradnię

Rozmaitości

lekarską i gabinet dentystyczny. tylko 13 kólek skorzy stało z kredytów.

Obecnie czyni się starania o otwarcie poradni lekarskiej na stacji Poniec. (R)

W powiecie kali-

skim działa obecnie 96 kólek rolniczych na 519 wsi. Należy do nich 2572 gospodarzy. Kółka rolnicze mają do dyspozycji poważne sumy z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, sięgające kwoty 15,5 mln. zł. Niestety, kapitał ten leży w Banku Rolnym w Kaliszu, gdyż

cieliczek wzrósł o 30 sztuk.

Obecnie ogłoszono nowy konkurs pt. „Walczy o najlepszą wieś w dostawach mleka”. Przystąpiło do niego 5 indywidualnych wsi. (kdw)

Rawickie Przed-

siębiorstwo Przemysłu Terenowego produkuje głównie mleko i wyposażenie dla okretów. W pierwszym kwartale terminowo oddano jedno kompletne wyposażenie okretowe, które zadowolilo odbiorcę, czego dowodem jest zgłoszenie zamówień na 1961 i 1962 rok. (wt)

Miejski Komitet SFOS, w skład którego wchodzi Henryk Szejbrowski — przewodniczący (piastuje tę funkcję już od kilku lat), Ludwik Sikorski — zastępca przewodniczącego, Stefania Sliwa — sekretarz i Marian Nawra — skarbnik. (r)

Kronika wypadków

2 bm. w południe wybuchł pożar w budynku mieszkalnym Praksey Mazur w Zelicach pow. Wągrowiec. Spowodowała go iskra z komina, która padła na sioniany dach. Dzięki odtarnej akcji miejscowej Straży Pożarnej oraz ludności uratowano mienia z pionącego domu i ocalono przyglebę budynki gospodarskie. Pożar stawił jeajnie sioniany dach domu. *

3 bm. po południu utonął w stawie poturkowym w Wągrowcu przy ulicy Rogozińskiej półtoraroczna Róża Matecka, która oddaliła się od domu o 300 m i wraz z innymi dziećmi poszła na przyległe łąki. *

W miejscowości Grylewo powiat Wągrowiec 2 bm. wieczorem utopiły się dwie konie należące do PGR. Wodnica wjechała bezkrowozem na brzeg jeziora, by przywieźć wody do podlewania ogródka. W pewnym momencie młode konie spłoszyły się, poplątały uprząż, wpadły w głębinę i utonąły. Ciężki zaprzęg uniemożliwił wszelki ratunek. (kdw)

Nowa piekarnia w Klecku

Mieszkańcy Klecka i okolicy przestaną wkrótce narzekać na zbyt małą ilość pieczywa w sklepach. Po przeprowadzeniu analizy ekonomicznej okólnu zało się, że stara piekarnia nie jest w stanie zaspokoić potrzeb 10 tysięcy konsumentów. Wobec tego WZPS powiatu postanowił przyznać kredyty na budowę w 1961 r. budynku nowej piekarni. (wt)

Pracownicy poszukiwani

Inwentaryzatora z praktyką i średnim wykształceniem zatrudniająca zaraz **Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego**, ul. Grunwaldzka 55, barak 18/19. K3839

Mistrza tapieckiego lub czeladnika z dłuższą praktyką przyjmujemy na samodzielne stanowisko kierownika działu. Warunki do omówienia na miejscu. **Spółdzielnia Inwalidów „Nadzieja”**, w Ostrowie Wlkp., ul. Raszowska 60. K3904

Technika mechanika ze znajomością technologii budowy maszyn i urządzeń oraz odpowiedzialnością praktyczną oraz **technika budowlana** ze znajomością zagadnień inwestycyjnych i odpowiedzialnością praktyczną poszukujemy zaraz **Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie**, ul. Tumska 3. Warunki pracy do uzgodnienia. Wnioski wraz z życiorysem należy skierować na adres jak wyżej. K3940

Tynkarzy ze znajomością tynków blichowanych oraz robotników niekwalifikowanych do robót wodno-kan., przyjmujemy zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu**. Wynagrodzenie i świadczenia według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. K4056

Mgr. inż. rolnictwa oraz technika rolnika, względnie ogrodnika — przyjmie Państwowy Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Rolniczych w Poznaniu, ul. Libelta 27. 2867g

Inżynierów lub techników na stanowiska: techników maszyn rolniczych zatrudni natychmiast **Sulecińska Fabryka Sprzętu Rolniczego w Sulecinie**, ul. B. Bieruta 52, telefon 160. Wymagany staż pracy: dla inżynierów 3 lata, techników 5 lat. Warunki do omówienia na miejscu lub telefonicznie, mieszkanie dla samotnych zapewnione. K3910

Szlifierzy, frezerów oraz ślusarzy narzędziowych — przyjmie natychmiast do pracy **Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu**, ul. Wrzesińska 18/36. Ponadto do końca roku przyjmujemy również techników — mechaników. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne wraz z życiorysem przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej codziennie od godz. 8—12. K3912

Szefa kuchni i kelnera poszukuje do gospody w powiecie poznańskim przedsiębiorstwo uspołecznione. Dogodny dojazd. Wyczerpujące oferty składa do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 K3915.

Robotników niekwalifikowanych do pracy stawia na terenie Fabryki — przyjmie **Poznańska Fabryka Luster i Szlifownia Szkła**, Poznań, ul. Warszawska 37. Warunki zatrudnienia i płacy do uzgodnienia na miejscu. K3918

Maszynistkę na okres czterech miesięcy oraz inwentaryzatora z wykształceniem średnim zawodowym — zatrudni **Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu**, ul. Konfederacka, barak 4. K3928

Monterów wodn.kan. i monterów izolacji oraz kopaczy — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” w Poznaniu**. Wynagrodzenie wg zasad przewidzianych układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 8. K3933

Kierownika zakładu masarskiego (mistrza rzeźniczego) oraz kierownika tuczarni — zatrudni przedsiębiorstwo spółdzielcze na terenie m. Poznania. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K3938.

Dnia 9 czerwca 1960 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i troskliwa babunia, śp.
Maria Sołecka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Błuszczyckiej.
W głębokim smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA 3227g

s.†p.
Stanisław Nowicki
zmarł nagle, dnia 8 czerwca 1960 r., opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA Z SYNAM I RODZINA 3123g

Dnia 10 czerwca 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 29, śp.
Zygmunt Stengert
LEKARZ MEDYCYNY
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA Z DZIECI I RODZINA 3222g

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁEPSKA”
Składnica Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Części Zamiennych
POZNAŃ, UL. KOLEJOWA 1/3

SPRZEDAJE

1. za gotówkę: maszyny i narzędzia rolnicze dla trąkacji konnej i mechanicznej, silniki elektryczne i spalinowe, części zamienne do maszyn rolniczych, sznurek snopowiązałkowy, płachty żniwne, płótno snopowiązałkowe, wozy gospodarcze ogumione, platformy oraz ogumienie nowe i używane do trąkacji konnej;
2. na raty: kosiarki (trawiaraki), żniwiarki (śmigówki), silniki spalinowe, ciągniki jednoosiowe, kieraty oraz wozy gospodarskie;
3. dla Kółek Rolniczych, Spółdzielni Produkcyjnych: ciągniki „Zetor” i „Ursus” z kompletami zestawów maszynowych i narzędzi rolniczych oraz nowoczesny sprzęt rolniczy do trąkacji mechanicznej.

NA KAMPANIĘ ŻNIWNO-OMIOTOWĄ POLECAMY:

Żniwiarki, kosiarki, żniwo-kosiarki, snopowiązałki ciągnikowe i konne, grabie o szerokości roboczej 2,2 1/2 i 3 m, miotarnie szerokokomłotne czyszczące sznurek snopowiązałkowy, płachty itp.

ROLNIKU! Nie zwlekaj do ostatniej chwili z zakupem sprzętu żniwnego.

Pamiętaj! Przygotowany na czas sprzęt żniwny stanowi gwarancję dobrego i terminowego zbioru plonów.

Zakupiony sprzęt rolniczy dostarczamy na korzystnych warunkach własnymi pojazdami mechanicznymi na miejsce przeznaczenia. K3984

Inżynierów - mechaników, techników - mechaników, ślusarzy, spawaczy, tokarzy — zatrudni natychmiast **Poznańskie Zakłady Elektryczne „Alco”**, Poznań - Staroleka, Al. Forteczna 12/14. Wymagana dłuższa praktyka. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3937

Zastępcę gł. księgowego obeznanego z rejestracją i analityką kosztów, ekonomistę do spraw plac oraz lakiernika — przyjmie zaraz średnie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K3943.

Kucharza na stanowisko szefa kuchni restauracyjnej przyjmie **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie**, ul. Armii Czerwonej nr 33 (telefon 374). Wynagrodzenie oraz warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu. K3946

2 lastricarzy, 2 parkieciarzy, 2 zdunów, 10 murarzy, 2 malarzy — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich**, Aleja Wolności 8, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg UZP. Hotel robotniczy na miejscu. Bliższych informacji udzieli Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich, Dział Zatrudnienia i Administracji, telefon: 163 i 164. K3953

Rejon Przemysłu Leśnego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 19 — zatrudni w Zakładach Drzewnych Przemysłu Leśnego w Krotoszynie i Miałach, pow. Czarnków — inżynierów technologicznych na stanowiskach zastępców kierowników oraz inżynierów mechaników na stanowiskach głównych mechaników. Poza tym zaangażujemy w tartakach: Antonin, pow. Ostrowo, Gądka k. Poznania, Glinno k. Nowego Tomysła, Kępno, Krotoszyn, Obrzycko, Perzów, pow. Kępno, Piła, Powodowo k. Wolsztyna, Trzcianka — techników przemysłu leśnego wzgl. techników przem. drzewnego na stanowiskach zawiadowców. Zatrudnimy w tartakach: Gołańcz i Pniewy — ekonomistę, Kępno — księgowego, Świętno k. Wolsztyna — pianistę, wymagane wyższe wzgl. średnie wykształcenie ekonomiczne. Zgłoszenia pisemne wzgl. osobiste w Dziale Kadr RPL, pokój 44. K3945

s.†p.
Stanisław Nowicki
starszy rewident Krajowego Związku Spółdzielni Transportu w Warszawie
zmarł nagle w dniu 9 czerwca 1960 r.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm., o godzinie 12 na cmentarzu jeżyckim.
W Zmarłym tracimy zacnego Opiekuna poznańskich Spółdzielni, zyczliwego Doradcę, szczerzego Kolegę.
O bolesnej stracie zawiadamiamy wszystkich naszych członków. Cześć Jego pamięci!
POZNAŃSKIE SPÓŁDZIELNIE ZRZESZONE W KRAJOWYM ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI TRANSPORTU W WARSZAWIE K4090

Dnia 9 czerwca 1960 r. zasnął po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec-przyjaciel, teść, najukochańszy dziadziunio
Piotr Parol
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Siemiradzkiego 3a. 3166g

Praca

Pomocnik traktorzysty i pracownik do rolnictwa potrzebny. Małesa Bogdanowa, poczta i stacja Obozniki. 12996p

Renowacja poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2950g.

Pomoc domowa poszukuje posady do 3-4 osób od 1 lipca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2953g.

Poszukuje tokarza. Zgłoszenia warsztat ślusarsko-tokarski. Poznań, Szczyńskiej 6, telefon 623-05. 2974g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, 23 Lutego 10 m. 5, III piętro, od godziny 8—10 i 19—22. 3004g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczukówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2., parter. 2006g

Kupno

Maszynę do wyrobu kłtu kupie. Małecki, Poznań, Grunwaldzka 101, telefon 613-80. 2872g

Samochód osobowy do 70.000 zł kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2912g.

Pigmenty czerwony, bordeaux, żółty, zielony, granat oraz plastyfikatory każdego typu z przesyłek zagranicznych — kupie. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2938g.

Olej lniany czysty i rynowy, techniczny kupie. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2939g.

Dnia 9 czerwca 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najtroskliwsza, niezapomniana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 70, śp.
Stanisława Andryszewska z domu Swoboda
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 17.30 z kaplicy cmentarnej w Skokach. Msza św. żałobna odprawiona zostanie 14 czerwca br., o godzinie 7.15 w kościele Najśw. Zbawiciela w Poznaniu.
W ciężkim smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Lampego 20, Dąbrówka Kościelna, Kettering USA. 3169g

Dnia 9 czerwca 1960 r. zasnął po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec-przyjaciel, teść, najukochańszy dziadziunio
Piotr Parol
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Siemiradzkiego 3a. 3166g

UWAGA!

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE ZAWIADAMIAJĄ
że począwszy od soboty, 11 czerwca na okres Międzynarodowych Targów Poznańskich
Restauracja „Leśna” w Puszczykowie
URZĄDZA CODZIENNIE DANCING OD GODZINY 19—24
SZEROKI ASORTYMENT SMACZNYCH DAŃ I NAPOJÓW CHŁODZACYCH.
DOGODNA KOMUNIKACJA KOLEJOWA I AUTOBUSOWA.
AUTOBUSY KURSUJĄ DO GODZINY 2,00 W NOCY.
K4052

UWAGA!

Przetargi — Komunikaty
Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak, ogłasza na dzień 20 czerwca 1960 r. na godz. 10 II przetarg ograniczony na 11 szt. ciągników marki „Ursus”, typ C-45. Cena wywoławcza na 10 szt. ciągników à 8.970 zł oraz na 1 sztukę 10.764 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć w kasie PPRD do dnia 18 czerwca 1960 r. Omawiane ciągniki można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. od 7—12 na placu PPRD w Poznaniu, przy ulicy Wilczak. K4027

Przetargi — Komunikaty

PRZEDSIĘB. BUDOWNICWA TERENOWEGO W KONINIE, ul. Wojska Polskiego 31, tel. 209
OGŁASZA PRZETARG
na dostawę maszyn do liczenia
1 SUMATOR (z taśmą)
5 MASZYN RĘCZNYCH 4-działaniowych
udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4015

Przetargi — Komunikaty
Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Wilczak, ogłasza na dzień 20 czerwca 1960 r. na godz. 10 II przetarg ograniczony na 11 szt. ciągników marki „Ursus”, typ C-45. Cena wywoławcza na 10 szt. ciągników à 8.970 zł oraz na 1 sztukę 10.764 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć w kasie PPRD do dnia 18 czerwca 1960 r. Omawiane ciągniki można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. od 7—12 na placu PPRD w Poznaniu, przy ulicy Wilczak. K4027

Lokale

Zamienię komfortowy pokój, wspólnie przynależności, centrum Gniezna na samodzielne mieszkanie, centrum Poznania. Korzystna dopłata, ewentualnie kupię wyłączone mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12364p.

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie poleca — poszukuje „Parcelo-Willi” — Czerwonej Armii 29, godz. 9—17. 2065g

Studentka poszukuje pokoju od września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2333g.

Zamienię pokój 28 m² z użytkownością kuchni, centralne ogrzewanie, z telefonem przy Parku Kasparskim — na pokój, parterze, wzgl. Luboń. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2952g.

Zamienię pokój, kuchnia, ładne słońce, śródmieście — na dwa pokoje, kuchnia. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2963g.

Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią, wspólne łazienka, ubikacja, korytarz, na 2 mniejsze pokoje z kuchnią, łazienką, ścianki Słowackiego — Sienkiewicza lub Łazarza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2964g.

Dwóch studentów poszukuje zaraz pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 2975g.

Nieruchomości

Parcelę morgową oraz półmorgową dowolną zabudową przy granicy Poznania blisko autobusu miejskiego od 14.000 zł, sprzedaje Krzesiński, Dojazd tramwajem: 9, 11, Swierczewskiego 1. 2357g 15, 16. 2508g

Dnia 8 czerwca 1960 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 48 roku życia, mój najdroższy, ukochany mąż, nasz ukochany zięć, szwagier i wujek, śp.
Wincenty Przybylski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 12.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym zawiadamiam
w ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Fabryczna 36. 3094g

Wszystkim Przyjaciołom, Lokatorom, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi naszej ukochanej córce i siostrze, śp.
Janinie Palacz
oraz za okazane szczerze dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
RODZICE I RODZENSTWO

Chcą być dobrymi małżonkami

Refleksje z serii naszych odczytów

W ubiegły czwartek zakończyliśmy serię odczytów na temat aktualnych zagadnień seksuologii i planowania rodziny zorganizowanych przez Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Pora wyciągnąć wnioski z tej imprezy.

Przypomnijmy ogólny cel tych odczytów. Chodziło o uświadomienie słuchaczy w najważniejszych sprawach pożytku małżeńskiego. Chodziło o to, by wskazać małżonkom sposoby regulowania przyrostu naturalnego, by na świat przychodziły tylko dzieci pożądane, a więc takie, których pojawienie się przynosi rodzicom radość i szczęśliwe dzieciństwo noworodkom. Chodziło dalej o pokazanie małżonkom tych intymnych stron życia seksualnego, które prawidłowo kształtowane mogą obojgu małżonkom zapewnić pełnię zadowolenia i satysfakcji z ich związku.

Kiedy organizowaliśmy odczyty spotkał się z wypowiedziami powątpiewającymi w ich celowości, mówiono nam, że chyba mało jest ludzi zainteresowanych tymi sprawami, Rzeczywistość zaprzeczyła temu zdecydowanie.

Zaskakująca frekwencja

Już na pierwszych odczytach w salce Klubu MPiK frekwencja znacznie przekroczyła możliwości lokalowe Klubu. Przenieśliśmy się więc do znacznie większej sali RSW „Prasa”. Ale i tam nie wszyscy zdolali się pomieścić. Ostatnie odczyty odbyły się więc w jednej z największych sal Poznania, w Klubie Garnizonowym. Jednakże i ta sala z 450 miejscami siedzącymi nie wystarczała.

Ilu więc jest w Poznaniu takich, którzy pragną się dokształcić w sprawach seksualnych, którzy chcą być dobrymi małżonkami? Trudno na to pytanie odpowiedzieć.

Mamy jednak nadzieję, że ci wszyscy, którzy wysłuchali naszych odczytów (a wielu wysłuchało całej serii, czego dowodem jest rezerwowanie miejsc na długo przed odczytami) otrzymali ten niezbędny zasób wiadomości, który pozwoli im zorientować się w problematyce, znaleźć klucz do uregulowania pożytku małżeńskiego, sięgnąć po właściwą lekturę lub też zwrócić się do odpowiedniej poradni. Na pewno nie będą już w tych sprawach działać po omacku.

Poważny stosunek

Rzecz charakterystyczna: na odczyty niewiele przychodziło młodzieży, zdecydowanie przeważali ludzie w średnim wieku w pełni dojrzały umysłowo i biologicznie. Można przypuszczać, że w większości małżonkowie. Naszą akcję potraktowano więc bez posmaków sensacji, lecz jak najbardziej poważnie. Do wódem tego także był nastrój na sali oraz zadawane pytania. Za taki stosunek należy się podziękowanie wszystkim uczestnikom.

Po odczytach prelegenci odpowiadali na pytania. Za każdym razem ilość pytań rosła (do ostatnich odczytów było ich ponad sto!). Ze spraw ogólnych uczestnicy schodzili na coraz bardziej intymne, coraz bardziej konkretne, indywidualne. Prelegenci wyraźnie zdobywali coraz większe zaufanie, a nastrój na sali stawał się za każdym razem bardziej swobodny, bliki, mniej oficjalny. Można więc przypuszczać, że teraz wielu bez żadnego zażenowania odwiedzi indywidualnie poradnię przy ul. Polnej i w bezpośredniej rozmowie z lekarzami rozwiąże swoje kłopoty i wątpliwości.

Głód lektury

Wyraźnie dał o sobie znać głód odpowiedniej lektury. Kiedy na ostatnim spotkaniu zorganizowano sprzedaż popularnych wydawnictw z dziedziny seksuologii i planowania rodziny, kiosk został w przerwie obleśzony i cały zapas broszur rochwypany. A przecież te same porady są

w księgarniach. Czyżby więc ludzie o tym nie wiedzieli, czyżby księgarze ukrywali te wydawnictwa pod ladą? Znowu nie potrafimy na to pytanie odpowiedzieć. Pozostaje jedynie stwierdzić, że wydawnictw tych jest ciągle za mało i że chyba źle są rozprowadzane.

Czekamy na listy

Nie chcielibyśmy na tej pierwszej serii odczytów poprzestać. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że daliśmy tylko garść wiadomości z tej rozległej dziedziny i to jedynie nielicznej grupie spośród tysięcy zainteresowanych. Co więc dalej robić? Z tym pytaniem zwracamy się do naszych Czytelników. Piszcie do nas jak oceniacie to cośmy zrobili.

Zastanawiamy się czy może nagrać te odczyty na taśmę magnetofonową i przekazać je do wyluchania w klubach i świetlicach zakładów pracy? Czy też może opracować je na piśmie i wydać w jednej broszurce w masowym nakładzie? Czy za kilka miesięcy powtórzyc całą serię odczytów? Czy też może opracować inne tematy z tej tak rozległej dziedziny? Czy wprowadzić te zagadnienia na łamy naszej gazety co zresztą nie byłoby łatwą sprawą?

O tym wszystkim chcielibyśmy usłyszeć głos naszych Czytelników. Wasze propozycje zostaną sumiennie rozpatrzone, rozważymy wszelkie możliwości i postaramy się zrobić wszystko co w naszej mocy.

Na koniec pozostaje podziękować naszym znakomitym prelegentom za ich piękny, spójny i bezinteresowny wkład pracy.

Mieczysław Skąpski

DZISIAJ MECZ DWÓCH PRZODOWNIKÓW

Ligi piłkarskie na półmetku

Ligi piłkarskie kończą rozgrywki rundy wiosennej. Najważniejsze znaczenie mają spotkania I ligi. Mistrz rundy wiosennej albo ubiegłoroczny mistrz Polski (jeśli zajmie co najmniej trzecie miejsce w rundzie wiosennej) zakwalifikuje się do rozgrywek w rundzie o Klubowy Puchar Europy, który dotychczas pięciokrotnie z kolei zdobył Real Madryt.

Niemal pewnym mistrzem wiosennej rundy jest Legia. Jedynym w wypadku wysokiej przegranej z Polonią Bytom (spotkanie odbędzie się dzisiaj) oraz wysokich zwycięstw Ruchu z Wisłą w Krakowie z Gwardią w Chorzowie (spotkanie zaległe), wojewski warszawski musieli ustąpić pierwszeństwa zespołowi Ruchu. Górnik ma dość niskie szanse na zajęcie trzeciego miejsca (warunek udziału w Pucharze); zabranie mu go teoretycznie zdobyć tylko dwa punkty (grają dzisiaj z Łódzkim KS) a Ruch — aż 4. Obecnie obie drużyny mają po 11 punktów.

SYTUACJA LECHA

Dzisiaj podczas meczu w Bydgoszczy (godz. 18.30) Zawisza — Lech rozstrzygnie się sprawa układu ziołówek po rundzie wiosennej w grupie północnej II ligi. Lech może odzyskać przodownictwo jedynie w wypadku zwycięstwa. Przypominamy: przed dwoma laty poznańscy kolejarze zremisowali w Bydgoszczy 2:2 (rewanż wygrali 3:1), a w ubiegłym roku ponieśli w Bydgoszczy klęskę 0:6, wyrzuwając w Poznaniu 1:0. Remis pozwoli Lechowi utrzymać drugie miejsce. Jeśli poznańscy przegrają, ich miejsce w tabeli zależeć będzie od wyniku spotkania Arkonii z Unią Racibórz. Wygrana szescian spowoduje spadek Lecha na trzecie miejsce.

MÓWIĄ TRENERZY

Wczoraj zadaliśmy trenerom drużyn poznańskich jednolite pytanie: Jaki zespół zostanie mistrzem wiosny w grupie północnej? Oto odpowiedzi:

Trener KS Warta — inż. Stanisław Kaźmierczak:

— Jeżeli w barwach Zawiszy wystąpi w ataku Marcinia (dawniej Calisia i Cracovia), to typuję na zespół bydgoski, jako na zwycięzcę i mistrza pierwszej serii rozgrywek.

Trener KKS Lech — Henryk Czapezyk:

— Wystąpimy bez Genslera, który ma jeszcze nogę w gipsie; może jednak zagra już Bartoszak. Tylko zwycięstwo może nam przynieść tytuł mistrza wiosny...

Trener GKS Olimpia — Mieczysław Tarka:

— Poznańskie drużyny nie mają szczęścia na bydgoskim boisku. Skłonny jestem raczej przewidywać, że mistrzem wiosny zostanie Zawisza.

SZANSA WARTY

Warta gości (niedziela, godzina 18.30, Stadion im. 22 Lipca) Unię Gorzów. Jeśli „zie

loni” zagrają tak skutecznie, jak w spotkaniu z Olimpią, powinni zdobyć obydwa punkty.

Olimpia wyjeżdża do Wrocławia, gdzie spotka się z Śląskiem. W roku ubiegłym dwukrotnie wygrali poznańscy w identycznym stosunku 2:1. Obydwa zespoły przeżywają kryzys formy. Każdy wynik jest tu możliwy.

Calisia gości Polonię Gdańsk: w roku ubiegłym kaliszanie przegrali z gdańszczanami 1:2 i zremisowali 0:0. Obecnie Polonia gra jednak gorzej, niż przed rokiem. Zwycięstwo Calisii — zupełnie możliwe.

W lidze poznańskiej odbędą się w niedzielę następujące spotkania (w nawiasach wyniki pierwszej rundy): w Lesznie (godz. 17) Polonia — Górnik Konin (1:2), we Wrześni (godz. 18) Zjednoczeni — Obrą Kościan (0:1), w Grodzisku (godz. 17) Dyskobolia — Prosn Kalisz (5:3), w Kępnie (godzina 18) Kolejowy KS — Polonia Poznań (1:2), w Poznaniu (godz. 11 Grunwald —

Rawicki KKS (2:1), w Kole (godz. 17) Olimpia — Polonia Nowy Tomyśl (0:4).

P.-W.

Skład Poznania przeciw Berlinowi

Kapitan Sportowy POZPN — Mieczysław Tarka ustalił już wstępnie skład reprezentacji Poznania na środowy mecz z Berlinem, Barwy naszego miasta reprezentować ma zespół Lecha. Proponuje się jednak wystawienie na lewym skrzydle Marcinkowskiego z Pelonii Leszno. POZPN czyni starania o pozwolenie na grę Maciejakowi (Lech), który — jak wiadomo — do końca miesiąca jest jeszcze zawieszony.

W rezerwie przewiduje się udział Franka i Rozwadowskiego z Olimpią, Warta natomiast spotka się — jak informowaliśmy — z Pogonią Szczecin.

Dochód z meczu Poznań — Berlin przeznaczony zostanie na szkolenie juniorów naszego okręgu, (w)

Olimpijska próba kajakarzy

Wywiad z prezesem PZK — A. Bazaniakiem

Dzisiaj rozpoczynają się na Jeziorze Maltańskim dwudniowe międzynarodowe regaty kajakowe. Oto program na sobotę: godz. 10—13 przedbiegi i międzybiegi, jedynki, dwójki i czwórki w konkurencjach kobiet i mężczyzn oraz w jedynkach-kanadyjkach (500 i 1000 m); godz. 16.30—19 biegi finałowe na dystansach (500 i 1000 m) w konkurencjach mężczyzn i kobiet oraz (10.000 m) biegi kajakowe i kanadyjek (dwójki i jedynki). Korzystając z pobytu w naszym mieście prezesa Polskiego Związku Kajakowego — p. Antoniego Bazaniaka, przeprowadziliśmy dla Czytelników „Głosu” następujący wywiad:

— Jaki główny cel mają spełnić tegoroczne regaty?

— Przede wszystkim będzie my mieli możliwość porównać poziom i postęp naszej kadry olimpijskiej z doskonałymi za-

wodnikami innych reprezentacji.

Po drugie: pragniemy dać możliwość startu naszym wybijającym się rezerwom, by stworzyć z nich kadre narodowe. Myślimy o tym bardzo poważnie, gdyż powierzono nam w przyszłym roku organizację kajakowych mistrzostw Europy. Odbędą się one na Malcie.

— Czy skład naszej ekipy na Olimpiadę jest już ustalony?

— W 90 procentach. Najbliższe regaty na Malcie, następane w Rostocku (NRD) i ostatnie w Gruenau pod Berlinem pozwolą nam na ostateczne skompletowanie naszej olimpijskiej drużyny.

— Co może pan powiedzieć o najbliższych regatach?

Klasą dla siebie będą Węgrzy (ekipa 30-osobowa); są wśród nich mistrzowie świata i Europy. Madziarzy obsadzają wszystkie biegi krótkie.

Niemniej silna jest drużyna ZSRR. Wszyscy zawodnicy (10) Kraju Rad, to mistrzowie i zasłużeni mistrzowie sportu. Na Malcie z pewnością odegrają poważną rolę. Silną ekipę stanowią Niemiecka Republika Demokratyczna, Niemcy przybyli (36 osób) z mistrzami Europy na 1000 m — Langem i Krausem. Duńscy zgłosili pięciu zawodników.

— Czy podobne regaty odbędą się także w roku przyszłym?

— Tak, międzynarodowe regaty na Malcie postanowiliśmy organizować corocznie. Pragnę zaznaczyć, że nasi zawodnicy nie są jeszcze w pełni formy; mają ją uzyskać dopiero za około 6 tygodni, aby być w pełnym „gazie” na Rzym.

Rozmawiał:

Tadeusz Paczkowski

Turniej piłkarski drużyn szkolnych

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej w porozumieniu z Kuratorium organizuje we wrześniu i październiku br. turniej piłki nożnej dla zespołów szkół średnich. Zwycięski zespół otrzyma puchar ufundowany przez POZPN. Zgłoszenia do turnieju przyjmuje sekretariat POZPN (pl. Kolegiacki 17, pokój 13) do 23 bm, (w)

Czerwiec	Imieniny
11	Feliksa, Barnaby.
sobota	Słońce: wsch.: g. 4.32 zach.: g. 21.12

Teatr

W POZNANIU:
OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Cyganeria” (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 „Uczeń Czarnoksiężnika”, g. 19 „Antygona” (koniec około g. 21)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Nie trzeba się zarzekać” (koniec około g. 21)
OPERETKA — ul. Niezłomnych g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Zona na niby” (koniec około g. 22)
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Tomcio Paluszek”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30, 23 — „Teresa Raquin” (franc. 16 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 „Ballada o żołnierzu” (radz. 14 l.)



Scena z filmu prod. radzieckiej pt. „Ballada o żołnierzu”

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Tam gdzie rosną poziomki” — (szwedzki 16 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Awantura o Basie” (polski 7 lat

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Zakochoła się dziewczyna”
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Rocznik” (USA 7 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Lili” (USA 14 l.)
MALTA (Śródką) — g. 15.45, 18, 20.15 — „Gorzki ryż” (włoski 18 lat)

MINIATURKA — ul. Chełmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Atomowa kaczka” (ang. 12 l.)
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Książę Myszków” (franc. 18 l.)
OSIEDLE (Dębiec) — g. 17.30, 20 — „Wiechrobia de Bragelonne” — (franc. 14 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 — „Bulwar zachodzącego słońca” (USA 16 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „Dopóki jesteś ze mną” — (NRF 18 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10, 13, 16, 19 — „Wyprawa za trzy morza” (radz. 14 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Okno na podwórzu” (USA 16 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Paryżanka” (franc. 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 — „Sześciła droga” (USA 12 l.), g. 20 „Do widzenia do jutra”

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Ojciec narzeczonyj” (USA 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 18, 20.15 — „Kalosze szczęścia”
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 — „Kamienne niebo”
ZNICZ (Zabikowo) — nieczynne
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Od Jerozolimy do piramid”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Krzyk”, Lech: „Życie nie przebacza”; KALISZ — Stylowe: „Falszeryk”, Wolność: „Odette S-23”; LESZNO — Panorama: „Czarna Carmen”; OSTROW — Roma: „Jeździec znak”; SŁOŃCE: „Mój wujaszek”; PIŁA — Iskra: „Zezowate szczęście”.

Radio

PROGRAM I
5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.15 — Poranna muzyka rozrywkowa; 7.45 — Audycja

dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; 9.20 — Muzyka; 10.10 — Koncert poranny; 11 Audycja dla klasy VI pt. „Jenny Marko”; 11.35 — Utwory charakterystyczne; 12.20 — Polskie melodie ludowe; 12.40 — Ballady Stanisława Moniuszki śpiewa Henryk Guzek — baryton; 13 — Polskie melodie rozrywkowe i taneczne; 13.45 — Tańce różnych krajów; 14.05 — Audycja dla klasy IV z cyklu: „Wesoła lekcja”; 14.25 — Koncert chóru a capella PR w Krakowie; 14.45 — Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer; 16.05 — Audycja aktualna; 16.15 Utwory skrzypcowe gra Henryk Keskowski; 16.30 — Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Turniej Krajoznawczy”; 17.30 — Życia ZSRR; 18.05 — Radiowa Spółdzielnia Satyryczna; 18.25 — „Wędrowki muzyczne po kraju”; 19.05 — Orkiestra taneczna; 19.15 — Transmisja Międzynarod. Zawodów Lekkoatletycznych o Memoriał Janusza Kusocińskiego; 20.50 — Orkiestra taneczna; 21.20 — „Mój rytm”; 22 — Melodie taneczne; 22.45 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 15, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki jęz. rosyjskiego — powtórzenie lekcji 70; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Koncert solistów jugosłowiańskich; 9.05 — Gra Sekstet PR; 11.10 — Piękne głosy; 15.10 — Ze zbiorów polskich folklorystów; 15.30 — Dla dzieci audycja pt. „Otwarta szkatulka”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 16.50 — Piosenka „Expressowa”; 17.15 — Arie operowe śpiewa Mikołaj Zdravkowi; 18.25 — Popularne melodie włoskie gra Orkiestra George Melachrino; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Polskie melodie ludowe; 19.30 — „Matysiakowie” — odcinek powieści radiowej; 20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 21.40 — Sprawozdanie z Międzynarodowych Regat Kajakowych; 21.45 — Tysiąc taków rytmu gra Wrocławski Kwintet Rytmiczny PR; 22 — Ulu-bieni piosenkarze; 23 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA
15.40 — Kajtuś rozmawia z dziećmi; 15.50 — Film fabularny radz. „Sombbrero” — dla dzieci; 16.55 — Program publ. — „5 minut przed dwunastą”; 17.05 — „Nie tylko dla pań”; 17.40 — Program tygodnia; 17.55 — Transm. z zawodów l. a. o Memoriał J. Kusocińskiego; 21 — Dziennik; 21.30 — „Biały Niedźwiedź” — film fab. polskiej prod. od l. 14.

KATOWICKA
15.30 — „Wujcio Adaś i Kajtuś” — odpowiedzi na listy; 15.45 — Program dla dzieci i młodzieży — „Młodzi przyjaciele”; 17.40 — Program tygodnia; 21.30 — „Urodzeni w październiku” — film fabularny prod. ang.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny — dyryguje J. Katielwicz — soliści T. Żmudziński (fortepian), A. Bachleda (tenor).

Wystawy

DOM DRUKARZA — ul. Inżynierska — g. 17—20 wystawa prac kółka młodych artystów;
PWSSP — Al. Marcinkowskiego 29 g. 10—17 — wystawa prac szkolnych;
BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — pl. Wolności 19 — g. 10—15 — „Pismnictwo polskie w XVI w.”;
CBWA — St. Rynek — g. 10—18 — Salon wiosenny.

Dziury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIĘCICKIEGO — chirurgia — Al. Przybyszewskiego 49
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — interna — ul. Mickiewicza 2;
WOJ. SZPITAL DZIEC. — chir. dziec. do lat 14 — ul. Józefa 7.
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22.
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od godz. 8—10.